

ZYGMUNT ŁAZARZ

ur. 1925; Kraśnik



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Projekt "Rzemiosło. Etos i odpowiedzialność", praca, ulica Zielona, szewstwo, kamasznictwo

Początki w zawodzie na ulicy Zielonej

Kamasznictwo jeszcze mi pomogło w tym czasie. Przy ul. Zielonej akurat był warsztat taki. Tam był szewc i ja zacząłem tam dłużyć, pracować u niego, że tak powiem, po cichu, po fajrancie. [Korzystałem tylko] z lokalu, szewc troszkę dalej siedział, tam sobie, na stołeczku jeden i jeszcze jeden, a ja tak blisko okna, przy oknie, bo potrzebowałem [mieć] widno – czy to, żeby skroić, czy żeby szyć. A że u niego to tam świtkiem i wieczorkiem mogłem porobić, to robiłem swoje. Ciągłe swoje, to kamasznictwo. Bo, co ja wtedy miałem? Ubrania te, co na sobie, a ramiączko to na ścianie. I tyle miałem. Nic więcej nie miałem. I dlatego tak się wziąłem [za pracę].

Data i miejsce nagrania	2012-05-15, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Sztajdel
Transkrypcja	Agnieszka Piasecka
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"